

Asteroida zagrażająca Ziemi zaczęła się szybciej kręcić

20 października 2022

Amerykańscy astronomowie odkryli, że asteroida Faeton (3200 Phaeton), potencjalnie zagrażająca Ziemi, zaczęła się coraz szybciej obracać. Może to świadczyć o niestabilności tego obiektu. Przybliżony rozmiar asteroidy wynosi pięć kilometrów, a jej orbita przecina strefy Merkurego, Wenus, Ziemi i Marsa.

<https://www.youtube.com/watch?v=9n6I5M6ubQ8>

Niedawno naukowcy zauważyli, że asteroida zaczęła zachowywać się „dziwnie”: 3200 Phaeton zaczęło coraz szybciej obracać się wokół własnej osi – co roku okres jej rotacji skraca się o 4 milisekundy. Mogłoby się wydawać, że nie jest to aż tak duża różnica, ale faktem jest, że zazwyczaj prędkość obrotu asteroid w ogóle się nie zmienia.

Asteroida 3200 Phaeton ma około 5,4 km średnicy. Jest to jedna z największych asteroid zbliżających się do Ziemi i dlatego uważana jest za potencjalnie niebezpieczną dla naszej planety. Teraz ustalono, że 3200 Phaeton zaczął się coraz szybciej obracać, co „sprawia, że jego zachowanie jest nieprzewidywalne”. Jednak nie jest jeszcze jasne, dlaczego asteroida zaczęła się tak zachowywać.

Jedno jest pewne: przed 2050 r. nie Faeton nie znajdzie się obok nas. Za to w 2028 roku polecą do niego japońska sonda kosmiczna, co z pewnością poszerzy naszą wiedzę o tym ciele niebieskim. Japońska agencja badań lotniczych JAXA planuje wysłać misję badawczą DESTINY+ na asteroidę 3200 Phaeton w 2024 roku. Sonda agencji ma przelecieć obok asteroidy cztery lata później.

W okresie poprzedzającym misję asteroida ta jest szczególnie dokładnie badana, dlatego zespół naukowców kierowany przez Obserwatorium Arecibo i Uniwersytet Centralnej Florydy zauważył niezwykle zachowanie asteroidy. Na podstawie obserwacji z lat 1989-2021 badacz Sean Marshall z Obserwatorium Arecibo w Puerto Rico stworzył model do badania asteroidy przed rozpoczęciem misji Destiny+.

Szybko jednak okazało się, że przewidywania dokonane na podstawie obliczeń nie odpowiadają rzeczywistym danym. Na przykład maksymalna jasność asteroidy nie jest obserwowana w czasie przewidywanym przez obliczenia. Naukowiec zasugerował, że rozbieżność między teorią a praktyką można wytłumaczyć zmianą prędkości obrotowej asteroidy. Być może nastąpiło to w wyniku zderzenia lub „interakcji” asteroidy z jakimś obiektem do czego mogło dojść w grudniu 2020 roku.

Wiadomo, że w XXI wieku asteroida kilkakrotnie zbliży się do Ziemi: stanie się to w 2050, 2060 i 2093 roku. Zbliżyła się również do naszej planety 10 grudnia 2007 roku (przeleciała na odległość 18,1 mln km) a 16 grudnia 2017 r. (przeleciał na 10,31204 mln km, co odpowiada 27 odległościom do Księżyca). Jej orbita jest niezwykle wydłużona, więc podczas rotacji wokół Słońca przecina orbity Merkurego, Wenus, Ziemi i Marsa. Asteroida nosi imię Heliosa, syna boga słońca w mitologii greckiej, ponieważ podczas jej obrotu leci bardzo blisko Słońca.

To właśnie ta asteroida jest „odpowiedzialna” za deszcz meteorów Geminidów, który możemy obserwować co roku w pierwszej połowie grudnia i który jest uważany za jeden z najpotężniejszych deszczów meteorów.

Wideo: YouTube.com [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl